

Fragmenty stenogramu posiedzenia KENiM z dnia 22 grudnia 2012 roku. Kwestia dodatkowych 500 mln złotych dla uczelni wyższych.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Witold Jurek:

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję. Ja chciałbym najpierw poprosić panią dyrektorkę Markiton z MF, aby wyjaśniła sprawę dotyczącą wzrostu obciążenia uczelni spowodowanej wzrostem składki rentowej.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Tak, oddajemy głos pani dyrektorki.

Zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Barbara Markiton:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo. Chciałabym wyjaśnić, że w związku z podwyższeniem składki rentowej o 2% od marca przyszłego roku w rezerwach celowych budżetu państwa zostały zaplanowane środki w rezerwie w poz. 73. Rezerwa nazywa się – „Rezerwa na zmiany systemowe oraz niektóre zmiany organizacyjne”. Jest to kwota 465.000 tys. zł. W ramach tych środków są zaplanowane środki na podwyższenie składki rentowej dla uczelni. Dla wszystkich uczelni jest to kwota ok. 91.000 tys. zł. Z tego gros środków skierowane będzie do części 38 ze względu na ilość uczelni, jakie podlegają Ministrowi Nauki i Szkolnictwa Wyższego. To będzie kwota szacunkowa ok. 72.000 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Dziękuję. Czy pan minister chce zabrać głos?

Podsekretarz stanu w MNiSzW Witold Jurek:

Jeszcze chciałem prosić pana dyrektora Oliwę, aby wyjaśnił kwestię dochodów pozabudżetowych uczelni kościelnych.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Oddaję głos panu dyktorowi. Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Budżetu i Finansów w MNiSzW Jarosław Oliwa:

To pytanie zadał pan poseł Bauć. Chodzi o dochody pozadotacyjne uczelni kościelnych. Otóż informuję, że w tej zielonej książeczce, którą państwu przekazaliśmy, są planowane dochody tylko uczelni publicznych.

Uczelnie katolickie są uczelniami niepublicznymi. Nie mają obowiązku przedstawiania na podstawie rozporządzenia w sprawie sprawozdawczości budżetowej informacji o planowanych dochodach z tego tytułu.

Natomiast jest inny rodzaj sprawozdawczości – sprawozdanie FS-01 GUS, w którym wszystkie uczelnie niepubliczne informują o zrealizowanych dochodach z tego tytułu. Zrealizowane dochody pięciu katolickich uczelni niepublicznych wyniosły 50.300 tys. zł. Największy udział ma KUL – 36.000 tys. zł. Jakby największą, główną pozycją są dochody z tytułu opłat za świadczone usługi edukacyjne.

To jest informacja za cały rok 2010. A zatem, mamy tylko informację sprawozdawczą z wykonania, a nie planistyczną. Nie ma obowiązku przedstawiania planów uczelni niepublicznych. Tu chodzi nie tylko o uczelnie katolickie. Wszelkie uczelnie niepubliczne nie mają obowiązku informowania o swoich planach w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Dziękuję. Czy pan minister chce jeszcze zabrać głos? Już wszystko, tak?

Czy ktoś jeszcze zamierza zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Kolejny punkt to treść poprawki, którą będziemy za chwilę odczytywać. Wiem, że w sprawie treści poprawki ktoś będzie chciał zabrać głos. Z tego, co wiem, to jest to dysponent środków, które zamierzaliście państwo przekierować z innej części budżetowej. Za moment wszystko będzie jasne.

Ja w tej chwili odczytam treść poprawki. Poprawkę zgłosiła pani poseł Maria Nowak. Myśl poprawki stanowi:

„Poprawka do projektu ustawy budżetowej w sprawie zwiększenia o 500.000 tys. zł wydatków w części budżetowej 38 – Szkolnictwo wyższe, w dziale 803 rozdział 80306 – Działalność dydaktyczna, dotacje i subwencje z przeznaczeniem na podwyżki płac”.

Jako źródło finansowania pani poseł zaproponowała zmniejszenie wydatków w części 83 – Rezerwy celowe w poz. 62 środki na wydatki związane z promocją biopaliw lub innych paliw odnawialnych o 290.410 tys. zł oraz z poz. 54 środki na zadania projakościowe w szkolnictwie wyższym o 209.590 tys. zł.

Proszę o zabranie głosu zastępcę dyrektora Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki, pana Janusza Pilitowskiego.

Zastępca dyrektora Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Janusz Pilitowski:

Dzień dobry państwu. Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo. Zostałem poproszony do wyjaśnienia źródeł pochodzenia zapisu w projekcie ustawy budżetowej w pozycji rezerwa celowa w kwocie 396.000 tys. zł.

To są pieniądze, które są zapisane w ustawie o biokomponentach i biopaliwach ciekłych w przepisach art. 37a. Przy okazji zmian w ustawie o kołobudżetowej w roku 2010 był on nowelizowany. Określił on wydatki na promocję rynku biokomponentów, biopaliw ciekłych.

W zakresie zadań określonych w art. 37 wydatki związane z działaniami, o których mowa w ust. 1, czyli szeroko rozumiane działania w zakresie rozwoju promocji rynku biokomponentów i biopaliw ciekłych, ustala się w ustawie budżetowej w wysokości 1,5% planowanych przychodów z podatku akcyzowego od paliw silnikowych.

Taki ustawowy zapis minister finansów przełożył na zapisy w projekcie ustawy budżetowej. Według estymacji ministra finansów, planowane przychody w kwocie 1,5% planowanych przychodów z podatku akcyzowego od paliw silnikowych, to będzie właśnie kwota niemal 400.000 tys. zł.

Na podstawie delegacji ustawowej minister gospodarki w uzgodnieniu z ministrem finansów wyda rozporządzenie wykonawcze w sprawie zasad i trybu rozdziału środków wyznaczonych na ten cel. Rozporządzenie jest w trakcie konsultacji wewnątrzresortowych. Przepis art. 37a wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2012 roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Dziękuję za wypowiedź. W pierwszej kolejności zabierze głos pani przewodnicząca Augustyn. Oddaję głos.

Posel Urszula Augustyn (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący. Szanowni państwo. Wysoka Komisjo. Chciałam zgłosić sprzeciw wobec poprawki, która została zgłoszona przez panią poseł Marię Nowak. Przypominam sytuację, która była dokładnie w ubiegłym roku.

Na poprzednim posiedzeniu Komisji pan minister i wszyscy, którzy dyskutowali na temat kwot w budżecie, jednoznacznie stwierdzili, nawet przy zgodzie koreferentów, że pieniądze na naukę i szkolnictwo wyższe w tym roku generalnie są większe. Na tyle na ile jest możliwe to w tym budżecie, te pieniądze są zwiększone.

Przypominam podobną sytuację z ubiegłego roku, ponieważ było to absolutnie porównywalne. Jasne, że każdy z nas chciałby, żeby pieniędzy było jeszcze więcej. Ale proszę państwa, nie od razu Kraków zbudowano. Możemy sobie pobiegać po budżecie, możemy sobie powyciągać z różnych miejsc różne kwoty, tylko wtedy burzymy to, co zostało w konsensusie zbudowane.

Pani minister edukacji pokazała przez ostatnie cztery lata, że o naukę – przepraszam, pani minister nauki – pani minister Kudrycka pokazała, że dba o naukę i szkolnictwo wyższe, że robi, co w jej mocy, żeby porządkować sytuację, żeby zdobywać jak najwięcej pieniędzy. Sądzę więc, że należy uszanować budżet przygotowany przez MNiSzW. Sądzę też, jeżeli mówimy o kwotach, które są zapisane w innych ustawach i przeznaczone na konkretny cel, że przesuwanie ich z miejsca na miejsce i tak nie załata dziury.

Na 2013 rok obiecane są podwyżki płac. Więc ten element, który chcemy dzisiaj poprze łatanie dziury w jakiś sposób złagodzić, bo nie sądzę, żeby 500.000 tys. zł było w stanie absolutnie załagodzić sytuację. Pieniądze są planowane. Skoro są planowane, są obiecane, to są to także jakieś uzgodnienia, które zostaną dotzymane.

Myślę, że burzenie budżetu nie jest dobrym wyjściem, dlatego zgłaszam sprzeciw i proszę o to, aby ten sprzeciw uwzględnić.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Proszę o zabranie głosu pana posła Żyżyńskiego.

Posel Jerzy Żyżyński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Otrzymałem ważną opinię, ważny głos. Otóż Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „S” przysłała mi swoją prośbę, którą pozwolę sobie odczytać, jeśli pan przewodniczący pozwoli.

„Szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „S” popiera zdecydowanie propozycję korekty budżetu zgłoszoną przez posłankę Marię Nowak. Podkreślamy, że łączne wydatki budżetowe bez środków europejskich na naukę i szkolnictwo wyższe spadały nieprzerwanie od roku 2009, licząc proporcje w stosunku do PKB.

W planie budżetu na rok 2012 będą o 10% niższe od planu w roku 2008. Wydatki na działalność dydaktyczną poz. 80306 rozdział budżetowy 38 w roku 2012 są jednak niższe nie tylko w odniesieniu do PKB, ale i realnie w porównaniu z rokiem 2008.

Grozi to niekontrolowanymi zwolnieniami na uczelniach i niepokojami społecznymi. Kwota 500.000 tys. zł proponowana przez panią poseł Nowak zapewnia powrót do poziomu finansowania w 2011 roku. Nie jest to poziom zadawalający, ale przynajmniej zapewniający stabilność.

Decyzja o przeniesieniu rezerwy celowej nr 54 nie zaszkodzi procesowi finansowania tzw. krajowych naukowych ośrodków wiodących. Procedura konkursowa jest złożona i w zasadzie wymagałaby przeprowadzenia kategoryzacji jednostek, aby wyłonić jednostki kategorii A+, których w tej chwili nie ma. Jest mało prawdopodobne, aby udało się to zrobić do końca 2012 roku. Do tej pory nie znamy nawet dyscyplin naukowych, w których powstałyby krajowe naukowe ośrodki wiodące.

Pragnę sprecyzować wypowiedź pana ministra Jurka wygłoszoną we wtorek. Można ją błędnie zrozumieć jako informację o podwyżkach uposażeń pracowników uczelni wyższych. W rzeczywistości w roku przyszłym zostaną podniesione o 9% tylko minimalne stawki zasadnicze. O znaczeniu tych podwyżek świadczy fakt, że koszt tej operacji dla budżetu wynosi około 10.000 tys. zł. W latach następnych te podwyżki mają być kontynuowane, a pułap ma osiągnąć 30%, o którym mówił minister Jurek.

Generalnie biorąc, niestety, pani poseł wiceprzewodnicząca jest w błędzie, po prostu. Powszechnie w świecie nauki wyraźnie widać, że mamy blokadę wynagrodzeń, praktycznie stagnację tego wzrostu, a teraz zmiany spowodują relatywny regres. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Dziękuję panu posłowi za odczytanie stanowiska. Poprosimy teraz panią przewodniczącą Krystynę Łybacką o zabranie głosu.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Z całym szacunkiem dla pani przewodniczącej Augustyn. Pani przewodnicząca, po to kieruje się ustawą budżetową do Sejmu, że to Sejm podejmuje ostateczne decyzje dotyczące przesunięć propozycji ustawy budżetowej. A gdybyśmy po prostu mieli przyjmować projekt tak, jak on jest złożony, to wtedy rodzi się pytanie, po co wielogodzinne posiedzenia Komisji, Komisji Finansów, posiedzenie plenarne. Sejm sprawuje funkcję kontrolną, ale i ustawodawczą.

W związku z tym, teraz proszę posłuchać tego, co mówię. Jeżeli to, o czym mówi pani poseł Nowak, nie może zostać w pełni zrealizowane po wyjaśnieniach przedstawiciela z MG ... Chcę zauważyć, że jest jeszcze druga rezerwa 720.000 tys. zł na dopłatę do paliwa rolniczego. Razem to jest ponad miliard złotych w obszarze paliwa. To jest ogromna kwota.

Nawet, jeżeli nie, to nasz sygnał, że potrzebujemy kwoty, o której mówi pani poseł Nowak, jest istotny dla Komisji Finansów Publicznych. Być może tej kwoty poszuka w innych źródłach. Tym bardziej, że jak wiem, do wczoraj zostały negatywnie zaopiniowane dwa budżety jednostek, które dają pewną możliwość przesuwania kwot. Jest to wyraźny sygnał – za mało jest środków na szkolnictwo wyższe.

Zgadzam się, co do faktu, że każdy minister dba o swój resort. Ale jeszcze raz powtórzę: w aspekcie szkolnictwa wyższego pani minister nie dopełniła złożonych nam obietnic.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Oddaję głos panu przewodniczącemu Zbigniewowi Włodkowskiemu.

Posel Zbigniew Włodkowski (PSL):

Chciałbym wesprzeć głos pani przewodniczącej Łybackiej, która podkreśla, że środki na naukę rzeczywiście może są niewystarczające. Ale też szukanie środków finansowych za wszelką cenę w budżetach innych resortów, bo nam się wydaje, że są przeznaczone na zwykłą reklamę. Tak to zostało przedstawione, mieliśmy wrażenie, że jest to zamówienie reklamy telewizyjnej, spotów, które mają promować biopaliwa.

Pan dyrektor jednoznacznie wyjaśnił, że są to ustawowe zapisy i bez względu na to, czy to się komuś podoba, czy nie, to taki zapis musi pojawić się w ustawie budżetowej. Jednocześnie za tym zapisem pójdzie rozporządzenie, które będzie określało podział środków.

Natomiast biopaliwa to jest 700.000 tys. zł. To jest rzeczywiście bardzo duża kwota. Po rozmowie z ministrem finansów, ministrem gospodarki i ministrem rolnictwa i rozwoju wsi stwierdzam, że ta kwota jest również niewystarczająca na zabezpieczenie w pełni potrzeb na dopłaty do paliw dla rolników.

Akurat te źródła nie są najlepiej wymyślonymi źródłami sfinansowania braku potrzebnych środków w MNiSzW.

Być może ta droga, którą zaproponowała pani minister Łybacka, jest właściwym wątkiem, jest właściwą drogą, abyśmy szukali tam, gdzie w tej chwili budżet tych jednostek stoi pod znakiem zapytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Proszę o zabranie głosu panią przewodniczącą.

Posel Urszula Augustyn (PO):

Dziękuję, jedno zdanie ad vocem. Po pierwsze, do listu, który był uprzejmy skierować do nas pan profesor Malec. Jasne jest, że mamy środki zewnętrzne. Środki te, które są przeznaczone na naukę, wszystkie są kierowane do nauki. I nie zakłajamy rzeczywistości. Jeżeli te pieniądze są, to one są po prostu wykorzystywane najlepiej, jak to tylko możliwe.

Po drugie, absolutnie zgadzam się z tym, aby tych pieniędzy było więcej. Ale przesuwanie z miejsca, tam gdzie mają konkretny zapis ustawowy i przeznaczenie ich w drugie miejsce nic nam nie daje. To oznacza, że tworzymy w jednym miejscu dziurę, do której musimy i tak jakieś pieniądze włożyć. Jeżeli są wolne środki, proszę bardzo. Zatem zgłoszujemy, żeby wolne środki były skierowane dla nauki i szkolnictwa wyższego.

Jeżeli pani minister Kudrycka mówiła o tym, że w 2013 roku będzie realizowała podwyżki płac, bo taka była publiczna umowa z premierem, to nie sądzę, żeby w budżecie na rok 2012 była jakaś nieścisłość. Myślę, że takie zdanie, że ona nie dotrzymuje słowa jest dla niej trochę krzywdzące.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Czy ktoś z państwa chciałbym na koniec zabrać głos?.

Posel Maria Nowak (PiS):

Ja chciałam zabrać głos na koniec.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Oddaję głos. Proszę.

Posel Maria Nowak (PiS):

Dziękuję bardzo. Po pierwsze, to bardzo dziękuję za głos pani przewodniczącej Łybackiej. Pracując, nad budżetem nie znamy wszystkich uwarunkowań. Ale jednak wyraźnie poprawka ta mówi, że to jest promocja biopaliw. Sam pan dyrektor przyznał, że nie ma jeszcze rozporządzenia. Na promocję mamy tak duże pieniądze. Jeżeli budżet jest taki trudny, to może należy się zastanowić, czy na tę promocję są potrzebne aż takie duże pieniądze. Patrzymy, jako Komisja na budżet, który dotyczy szkolnictwa wyższego i nauki i dobrze, że mamy środki europejskie, które przeznaczamy na naukę.

Nie jesteśmy w stanie zmienić pewnych faktów tutaj, w tej Komisji. Faktem jest, że nauczyciele akademicki, nauczyciele szkół wyższych nie otrzymali podwyżki, a ich płace są zamrożone od kilku już lat.

Nie wiem, jak to się stało, że jednak – bardzo dobrze i za to dziękuję, – że przynajmniej o tę inflację czy nieco ponad inflację nauczyciele szkół podległych MEN otrzymują tę podwyżkę. Natomiast nauczyciele szkół wyższych ciągle mają płace zamrożone.

Tak dalej być nie może. O co nam chodzi? Czy my naprawdę chcemy, aby to szkolnictwo wyższe się rozwijało, aby nasi młodzi naukowcy, ci najlepsi pozostawali na uczelni i przekazywali swoją wiedzę i pracowali naukowo na uczelniach? Jeżeli my uważamy, że wszyscy, którzy skończą studia, powinni wyjść jak najszybciej z uczelni i iść tam, gdzie zarabiają, to jest chyba mylne wyobrażenie o tej sytuacji. Tak dalej być nie może.

Podtrzymuję swoją poprawkę. Powiem jedno: 10 lat w Sejmie pracuję. Jeżeli zabraknie na rolnictwo, czy na jakieś bliskie sprawy związane z rolnictwem, to na pewno pan premier Pawlak znajdzie odpowiednie kwoty, ponieważ to rząd „siedzi” w tym budżecie bardzo dobrze i może wskazać, gdzie jest jakaś rezerwa.

My powinniśmy wskazać, że są potrzebne środki na płace dla nauczycieli akademickich. Dalej być tak nie może. To jest kolejne cofanie się. Inflacja ciągle jest wyższa aniżeli nawet to, co my przeznaczamy na zwiększenie środków na szkolnictwo wyższe. A płace ciągle stoją w miejscu. Ich wartość nabywcza co roku maleje.

Powtarzam jeszcze raz. Adiunkt z kilkuletnim stażem pracy na uczelni ma ok. 2000 zł, 2400 zł najwięcej. Oczywiście, netto, na rękę. To jest płaca godna polskiego naukowca? Jeżeli państwo, uważacie, że tak, to ja się z tym nie mogę zgodzić. Coś trzeba zrobić. To jest nasz sygnał. I my tu mówimy o nauce, szkolnictwie wyższym, a nie mówimy o rolnictwie. Na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi na pewno te sprawy będą rozważane pod kątem środków na rolnictwo.

Moim zdaniem, przeznaczanie na promocję biopaliw tak dużych kwot w trudnym budżecie po prostu jest nieodpowiednie. Podtrzymuję oczywiście poprawkę.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Pani poseł Joanna Fabisiak, proszę.

Posel Joanna Fabisiak (PO):

Bardzo dziękuję. Trudno nie zgodzić się z argumentami, przedstawionymi przed chwilą, pod warunkiem jednak, że uczelnie to są pracownicy i studenci. Przypomnę państwu naszą dyskusję sprzed roku, kiedy rozważaliśmy, co zrobić,

aby polskie uczelnie nadal miały satysfakcjonującą liczbę studentów, czy rosnącą. Zatem proszę spojrzeć na te pieniądze promocyjne właśnie w kontekście tej wielkiej potrzeby.

Zbliża się niż demograficzny i naszym uczelniom grozi wyludnienie. I może się okazać, że nie tylko te pensje są niewystarczające. Jestem pracownikiem jednej z uczelni i ciągle miałam poczucie, że to wynagrodzenie jest niedostateczne.

Jeśli nie będzie stosownej promocji – między innymi w tej chwili pani minister Kudrycka razem z panem prezydentem są w Chinach. A po co? A po to, by zainteresować uczelniami polskimi każdego typu tamtejszych studentów. To jest ogromny rynek. Ja wiem, że w sytuacji, kiedy pieniędzy jest mało, to na pieniądze promocyjne patrzy się jako na pieniądze, które mają dodać trochę kasy uczelni, to może się wydawać, że pieniądze są nieco przesadzone, zbyt duże.

Natomiast spojrzmy na ten sam budżet, na te same środki, jako na pieniądze niezbędne, aby uczelnie funkcjonowały i rozwijały się. Będą się rozwijały tylko wtedy, kiedy będzie duża liczba studentów. Wtedy cała instytucja będzie prawidłowa. Te instytucje będą prawidłowo funkcjonowały. To będzie zupełnie inne zrozumienie. I o takie proszę. Dziękuję bardzo.

Posel Maria Nowak (PiS):

Coś się nie rozumiemy.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Pan poseł Bauć zabierze głos.

Posel Piotr Bauć (RP):

Szanowni państwo. Może jeden przykład. Myślę, że odnosi się on do większości uczelni publicznych. Uniwersytet Gdański od ponad roku stale ma deficyt na rachunku bieżącym, nie inwestycyjnym, tylko na rachunku bieżącym. Czyli boryka się cały czas z pytaniem, czy będzie miał środki na wypłaty. Od roku wszyscy pracownicy dydaktyczni, którzy brutto zarabiają więcej niż 3000 zł, musieli solidarnie się zgodzić na odpisanie im 170 zł dodatku, o którym mówi się, że należy się jak psu micha, ponieważ nie ma pieniędzy. To jest bardzo ogromna liczba, bo to jest większość adiunktów i profesorów. Te 170 zł zostało tylko dla magistrów. Tych pieniędzy nikomu nie dopisano, no bo ich po prostu najzwyczajniej w świecie nie ma.

Te braki na rachunku są związane, między innymi, z działalnością inwestycyjną. Mianowicie, uczelnie rozbudowują się. Robią harmonogramy płatności i płynności i oczywiście potem jest po płynności, bo ciągle jest mitręga rozliczania projektów. Na przykład, projektów inwestycyjnych. Opóźnienia w rozliczeniach potrafią być pół roku po stronie urzędników. Uczelnie biorą wielomilionowe kredyty, pożyczki, żeby wykonawcom opłacić faktury. Odsetek nigdzie się nie wlicza. Są niekwalifikowanym kosztem. Znowu pieniądze z kasy uczelni itd., itd.

Natomiast chyba było jakieś zaćmienie mózgowe, kiedy były uchwalane przepisy ustawy na promocję biopaliw. Proszę państwa, biopaliwa promuje się na tej zasadzie: wjeżdżam na stację benzynową i widzę, że biodiesel kosztuje 4,20, a normalny diesel – 5 zł. Biorę za pompę, wlewam biodiesel i koniec. To jest ta promocja. Cena czyni cuda i koniec. A tu promocja biopaliw. Te pieniądze dać lepiej do oświaty, żeby młodzież wychowywać, aby właśnie stosowała biopaliwa, a nie na promocję. Będzie znowu jakaś akcja i pieniądze pójdą dla kolegów z *public relations*, nic więcej.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Panie pośle za sekundę, pan poseł Żyżyński jeszcze prosił o zabranie głosu.

Posel Jerzy Żyżyński (PiS):

Ja bym prosił, aby nie mieszać środków europejskich ze środkami na wynagrodzenia. Dlatego, miła pani poseł, że środki europejskie są na wybrane granty. Zarabiają głównie szefowie zakładów, karteli, dyrektorzy instytutów, którzy się załapują na programy, na granty badawcze. Trzeba pamiętać o podstawowych wynagrodzeniach, głównie młodej kadry naukowej, które, jak tutaj pani poseł przypomniała, po prostu uwłaczają ludzkiej godności i realnie nie rosną. Pamiętajmy, że jest inflacja, która zmniejsza siłę nabywczą pieniądza. I z tego powodu trzeba naprawdę te środki zwiększyć i przesunąć na wynagrodzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Panie pośle, pani przewodnicząca również z wnioskiem była w pierwszej kolejności. Oddaję głos pani poseł Łybackiej.

Posel Krystyna Łybacka (SLD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jeszcze raz chcę powiedzieć, że z całej mocy popieram poprawkę pani poseł Nowak. Ale może się zdarzyć, że w głosowaniu ta poprawka nie uzyska większości. Wówczas nie chciałabym, aby Komisja przyjęła sprawozdanie bez żadnych uwag.

Zatem proponuję, aby w sprawozdaniu znalazł się następujący passus:

„Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży po zapoznaniu się z projektem budżetu w części 38 dotyczącej szkolnictwa wyższego wnosi do Komisji Finansów Publicznych, aby w trakcie prac nad budżetem, w przypadku wygospodarowania środków, przeznaczyć je w całości na podwyżkę płac dla pracowników szkół wyższych, czyli zwiększenie wydatków w części budżetowej 38 w dziale 803 w rozdziale 80306 – Działalność dydaktyczna, dotacje i subwencje”.

To jest poprawka asekuracyjna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Pani poseł Leszczyna jeszcze chciała zabrać głos.

Posel Izabela Leszczyna (PO):

Dziękuję, nie będę zabierała głosu.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Pani poseł dziękuję. Czy pan poseł Piontkowski będzie występował z wnioskiem? Proszę

Posel Dariusz Piontkowski (PiS):

Proponuję zamknąć dyskusję.

Przewodniczący poseł Artur Bramora (RP):

Pani poseł Nowak.

Posel Maria Nowak (PiS):

Ja tylko chcę zwrócić uwagę. To jest wszystko w protokole. Tutaj pani poseł Fabisiak mówiła o promocji uczelni. W poprawce, którą zgłosiłam, nic nie zabieramy na promocję uczelni, pani poseł; to jest promocja biopaliw, a nie promocja uczelni. Tylko to chciałam wyjaśnić.